

Sto twarzy Krystyny Jandy

Kolejnego dnia, 26 listopada (godz. 16.30 i 20) zobaczymy przedstawienie „Maria Callas. Lekcja śpiewu”. To polska prapremiera Broadwayowskiego przeboju opartego na epizodach z życia primadonny stulecia. Maria Callas, u schyłku życia, po wycofaniu się ze sceny, prowadząc lekcje dla młodych śpiewaków wraca do tragicznych i śmiesznych, wspólnych i przykrych wydarzeń ze swojego życia i kariery.

(ach)

Trzy spektakle z udziałem Krystyny Jandy będzie można za miesiąc oglądać na deskach Teatru Polskiego w Bydgoszcy.

W związku z cyklem „Sto twarzy Krystyny Jandy” aktorka odwiedzi siedem polskich teatrów, w tym scenę bydgoską. Patronem tego teatralnego tournée jest Radio Zet.

24 listopada (godz. 17 i 20) zobaczymy „Marlenę” Pam Gems - historię jednego z ostatnich paryskich występów 68-letniej, uzależnionej od alkoholu i leków legendarnej bohaterki „Błękitnego anioła”. Krystyna Janda śpiewa podczas spektaklu słynne szlagiery Dietrich, przetłumaczone przez Wojciecha Młynarskiego. Premiera tego spektaklu odbyła się w marcu 1999 roku na Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu.

Dzień później Krystyna Janda wystąpi w monodramie „Shirley Valentine” W. Russel (godz. 17 i 20). To spektakl, w którym Janda, jako Shirley, w wielkich czerwonych klipkach krząta się po kuchni, przygotowuje mężowi jajko sadzone i rozmawia ze ścianą. Niektórzy twierdzą, że ta opowieść o samotnej i zabieganej kobiecie działa jak dawka psychoterapii. Do samej aktorki po przedstawieniu przychodzą kobiety, które ze łzami w oczach zwierają jej się ze swoich najskrytszych problemów.



Fot. ZOFIA NASIEROWSKA